

XI GC 1990/18

Sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 września 2019 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 17.097,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 9.699,78 zł od dnia 11 maja 2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 7.397,98 zł od dnia 10 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Powódka dochodziła zapłaty nieopłaconych faktur VAT tytułem usługi sprzątania obiektu klubu fitness przy ul. (...) w S. za kwiecień – maj 2018 r. plus koszty zakupu środków higieny.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 września 2018 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanej kwotę 17.097,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, a od 1 stycznia 2016 r. za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od kwot częściowych oraz koszty procesu (XI GNc 2463/18).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu potwierdziła, że zawarła z powódką ustną umowę na sprzątanie obiektu, jednak podniosła, że powódka nie wykonywała usług w liczbie godzin odpowiadającej ustaleniom stron, nie prowadziła nadzoru nad sprzątaniem klubu fitness, nie przedstawiła zestawienia zużycia środków czystości, nie przecierała kurzu z lamp oraz podniosła, że powódka wykonywała swe usługi nienależycie, co wielokrotnie było jej zgłaszane, albo nie wykonywała ich wcale, w związku z czym pozwana odmówiła zapłaty spornych faktur. Pozwana zarzuciła, że począwszy od stycznia 2018 r. wynagrodzenie powódki powinno być obniżone do 100 zł za dzień pracy, tj. za okres styczeń – maj 2018 r. o kwotę 27.675 zł brutto.

Ponadto, pozwem z dnia 12 września 2018 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 16957,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 9795,97 zł od dnia 11 maja 2018 roku do dnia zapłaty, od kwoty 7161,90 zł od dnia 10 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Powódka dochodziła zapłaty nieopłaconych faktur VAT tytułem usługi sprzątania obiektu klubu fitness przy ul. (...) w S. za kwiecień – maj 2018 r. plus koszty zakupu środków higieny.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 września 2018 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (XI GNc 2462/18).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu potwierdziła, że zawarła z powódką pisemną umowę na sprzątanie obiektu i podniosła tożsame zarzuty jak w sprzeciwie pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 września 2018 roku w sprawie XI GNc 2463/18).

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2018 r. Sąd na podstawie art. 219 k.p.c. połączył do łącznego rozpoznania i orzekania sprawę toczącą się pod sygnaturą XI GC 1994/18 (poprzednio XI GNc 2462/18) ze sprawą XI GC 1990/18 (poprzednio XI GNc 2463/18) i dalej prowadził je pod wspólną sygnaturą XI GC 1990/18.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są przedsiębiorcami. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. polega m.in. na sprzątaniu budynków i obiektów przemysłowych. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prowadzi (...) przy ul. (...) w S., natomiast (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prowadzi (...) przy ul. (...) w S..

Bezsporne.

W dniu 13 lutego 2017 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. (Zleceniobiorca) i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (Zleceniodawca) zawarły pisemną umowę na sprzątnięcie obiektu (...) przy ul. (...) w S.. W umowie strony postanowiły, że powódka wykonywać będzie usługę własnym sprzętem i przy użyciu własnych środków, których koszt został wliczony w cenę usługi. Usługa sprzątnięcia miała odbywać się zgodnie z przedłożoną wcześniej ofertą, stanowiącą załącznik do umowy, a zleceniobiorca zobowiązany był do wykonania czynności opisanych w ofercie. Zgodnie z ofertą powódka w ramach wynagrodzenia miała świadczyć serwis dzienny w godzinach 14-19 od poniedziałku do piątku – 5 godzin dziennie oraz od soboty do niedzieli w godzinach od 13 do 17 – 4 godziny dziennie. Ponadto codziennie po zamknięciu klubu powódka zobowiązała się do generalnego sprzątnięcia obiektu, w tym maszynowego mycia podłóg sali z przyrządami, przecierania z kurzu maszyn i urządzeń, mycia kabin prysznicowych w szatniach, czyszczenia kratki, mycia szatni, mycia mat treningowych, mycia podłogi w saunie, mycia sali fitness. W koszt usługi wliczone było codzienne mycie podłóg maszynowo – maszyna na stałe w klubie, codzienny nadzór koordynatora. Raz do roku pracownicy powódki mieli przecierać kurz z lamp nad salą główną oraz wysokościowego mycia zewnętrznej strony okien od ulicy. Do sprzątnięcia powódka miała zapewnić osoby znające język polski. Umowa została zawarta od dnia 13 lutego 2017 r. na czas nieokreślony. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 6500 zł netto miesięcznie w miesiącu rozpoczęcia usługi, natomiast w kolejnych miesięcznych okresach rozliczeniowych na kwotę 7.500 zł netto plus VAT. Faktura miała być wystawiana po zakończeniu każdego miesiąca kalendarzowego i płatna przelewem przez zleceniodawcę w terminie 7 dni od otrzymania faktury.

Bezsporne, a nadto dowód:

- oferta k. 48 w aktach XI GC 1994/18;
- umowa wraz z załącznikiem k.16-19 w aktach XI GC 1994/18 oraz k. 44-45;
- zeznania świadka D. W. k.157-161,
- przesłuchanie za powódkę M. B. k.321-322,
- przesłuchanie za pozwane K. A. k.322 verte-323,

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S., powiązana osobowo z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. m.in. poprzez K. A., w oparciu o ofertę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. z dnia 24 maja 2017 r. zawarła ustną umowę na sprzątnięcie nowo otwartego obiektu - (...) położonego w S. przy ul. (...), na podobnych warunkach jak w umowie pisemnej z dnia 13 lutego 2017 roku z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na sprzątnięcie obiektu (...) przy ul. (...) w S..

Za świadczone usługi strony ustaliły miesięczne wynagrodzenie w wysokości 7.500 zł netto plus podatek VAT. Zgodnie z ofertą powódka w ramach wynagrodzenia miała świadczyć serwis dzienny w godzinach 14-19 od poniedziałku do piątku – 5 godzin dziennie oraz od soboty do niedzieli w godzinach od 13 do 17 – 4 godziny dziennie. Ponadto codziennie po zamknięciu klubu powódka zobowiązała się do generalnego sprzątnięcia obiektu, w tym maszynowego mycia podłóg sali z przyrządami, przecierania z kurzu maszyn i urządzeń, mycia kabin prysznicowych w szatniach, czyszczenia kratki przelewowych, mycia szatni, mycia mat treningowych, mycia podłóg w saunie, mycia sali fitness. W koszt usługi wliczone było codzienne mycie podłóg – maszyna na stałe w klubie, codzienny nadzór koordynatora. Raz do roku pracownicy powódki mieli przecierać kurz z lamp nad salą główną oraz wysokościowego mycia zewnętrznej strony okien od ulicy. Do sprzątnięcia powódka miała zapewnić osoby znające język polski.

Bezsporne, a nadto dowód:

- oferta – k. 46 ;

- zeznania świadka D. W. k.157-161,
- przesłuchanie za powódkę M. B. k.321-322,
- przesłuchanie za pozwane K. A. k.322 verte-323.

Zgodnie z ustaleniami stron powódka nabywała od zewnętrznych dostawców środki higieny (mydła w płynie, papier toaletowy, ręczniki papierowe) do obu obiektów fitness według zapotrzebowania, których koszt następnie refakturowała na pozwane według zużycia. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zgłaszali powódce uwagę, że koszty refakturowanych środków higieny do klubu przy ul. (...)w S. w okresie wakacyjnym są zbyt wysokie, podczas gdy jest mniejsza ilość klientów. Na polecenie managera klubów recepcjonistki kontrolowały dostawy papieru, ręczników i mydła, przeliczając ich ilość. Po jakimś czasie koszty refakturowanych środków higieny były ok. połowę niższe. Pracownicy pozwanych prowadzili własną ewidencję zużytych środków higieny celem zweryfikowania rzeczywistego ich zużycia i poniesionych przez powódkę kosztów ich zakupu, który był refakturowany na pozwane. Niższa kwota zakupu środków higieny refakturowanych przez powódkę na pozwane utrzymywała się na stałym poziomie do końca współpracy stron.

Dowód:

- faktury k. 49-53 w aktach XI GC 1994/18;
- zeznania świadka D. W. k.157-161,
- zeznania świadka Ł. B. k.318-320 verte,
- przesłuchanie za powódkę M. B. k.321-322,
- przesłuchanie za pozwane K. A. k.322 verte-323.

Powódka przy pomocy zatrudnionych u siebie osób świadczyła w obu klubach fitness dzienny serwis sprząający od poniedziałku do niedzieli, przy czym ramy czasowe świadczenia usług ulegały zmianie w porozumieniu z przedstawicielami klubu. W ciągu dnia regularnie sprawdzane i sprzątane były sanitariaty, sauny, dodawane były środki zapachowe, za pomocą detergentów czyszczony był sprzęt do ćwiczeń, ciężary z talku, bieżnie, sprawdzane i sprzątane były sale fitness, dale z rowerkami, przecierane były lustra, maty, piłki, wyrzucane śmieci. Raz w tygodniu sprzątane było również biuro kierownika obiektu. Powódka korzystała z zakupionych przez siebie środków czystości. W razie potrzeby pracownik serwisu dziennego powódki uzupełniał środki higieny, odbywało się to przynajmniej raz dziennie, a nawet częściej. W ciągu dnia serwis dzienny w klubie przy ul. (...) zapewniała m.in. M. M. (1), która jest osobą głuchą, nosi aparat słuchowy. Kontakt z nią był możliwy, gdyż rozumie mowę z ruchu warg. W razie potrzeby można z nią było kontaktować się w drodze pisemnych notatek. Pracownicy serwisu dziennego interweniowali również na prośbę pracowników klubów, kiedy zbiło się lustro, czy coś wylało się na podłogę i trzeba to było od razu posprzątać. Ewentualne prośby odnośnie konieczności posprzątania w dzień zgłaszane przez recepcjonistki w klubie, np. gdy wylał się klientowi shake, były usuwane na bieżąco.

Powódka w ramach serwisu nocnego zatrudniała również osoby narodowości ukraińskiej, które posługiwały się językiem polskim. Przed zamknięciem klubów pracownicy serwisu nocnego rozpoczynali gruntowne sprzątanie całego obiektu, w tym saun i sanitariatów, odkurzali podłogi odkurzaczem, myli podłogi na mokro przy pomocy mopów, a także za pomocą maszyn do mycia podłóg zasilanych elektrycznie, które znajdowały się w obu klubach fitness w pomieszczeniach gospodarczych. Kiedy maszyna do mycia podłogi znajdująca się w klubie popsuła się, powódka korzystała z maszyny przywożonej ze swojej siedziby. Zdarzało się, że gdy pracownicy serwisu nocnego posprzątali podłogi na mokro mopem, to nie myli ich już maszynowo. Pracownicy nie myli paneli podłogowych w salach fitness na piętrze klubu przy użyciu maszyn do mycia podłóg, żeby nie zniszczyć podłogi. Ścierali zabrudzenia na sucho mopem z mikrofibrą, a następnie przecierali mokrym mopem z dodatkiem środków chemicznych. Na prośbę trenera squasha

nie myto na mokro drewnianego parkietu w przeznaczonych do tego sali, a tylko przecierano go mopem z mikofibry, żeby nie posuć nawierzchni. Sprzątanie klubów w ramach serwisu nocnego odbywało się nawet do późnych godzin nocnych i wczesno porannych, w zależności od potrzeb. Pracownicy powódki przecierali kurz z parapetów, maszyn i urządzeń, myli kabiny prysznicowe w szatniach, czyścili sanitariaty, szatnie, podłogi, sale fitness i znajdujące się tam przyrządy, w tym drabinki. Korzystali ze sprzętów i środków czystości zapewnionych przez powódkę. W klubie przy ul. (...) sprzątano również pomieszczenia do squasha, w tym ściany i parkiety. Zgodnie z metodyką sprzątania przyjętą przez powódkę dwa razy w miesiącu, a w razie potrzeby zgłaszanej przez managera klubów i częściej, pracownicy powódki w większej ilości przeprowadzali po zamknięciu klubów w godzinach nocnych generalne sprzątanie obiektów, m.in. przy pomocy specjalistycznych maszyn – szorowarek ze zmiennymi padami i szczotkami do czyszczenia podłogi, odkurzacza do ściągania wody, które nie znajdowały się w obiektach, a przywożono je samochodem powódki. S. nie służyły do codziennego sprzątania. Urządzenia te służyły do doczyszczenia silniejszych zabrudzeń, kamienia z wody, który osadzał się na powierzchni posadzek. Maszyny te rozprowadzały środki chemiczne, następnie po przeżarciu brudu zbierały go, w dalszej kolejności podłogę przecierało się wilgotnym mopem. Zanieczyszczenia te pracownicy powódki czyścili również ręcznie szczotkami typu „żelazka”. Podczas tych generalnych porządków odsuwano maszyny do ćwiczeń. Pracownicy powódki korzystając z drabin, przecierali kurz z lamp nad salą główną, albo ściągali kurz odkurzaczem. Przecierali szafki w szatniach z zewnątrz i u góry, w razie potrzeby zbierali kurz odkurzaczem, przecierano z kurzu rury wentylacyjne szczotką do czyszczenia kurzu. Ponadto myli zewnętrzną i wewnętrzną stronę okien, korzystając z urządzeń – szczotek na wyciąganych rurkach teleskopowych, w których doprowadzana była woda, przeznaczonych do wysokościowego mycia okien. Korzystanie z tych urządzeń nie wymagało zezwolenia na zajęcia pasa drogowego.

Przed otwarciem klubu na ul. (...) w S. powódka wykonała sprzątanie poremontowe, w ramach którego myła również wysokie okna na sali i uporządkowała teren z zewnątrz. Przed świętami były również myte małe okna. Okna w łazienkach były często myte, z uwagi na to, że były zachlapywane przez klientki. Okna z zewnątrz i wewnątrz oraz lampa w głównej sali fitness były myte również w klubie przy ul 5 lipca.

Koordynatorem sprzątających w obiekcie przy ul. (...) była W. F., która zajmowała się codziennym nadzorem nad sprzątaniem, sprawdzeniem, czy obiekt jest dobrze posprzątany. Sama również sprzątała tę siłownię, pomagała sprzątać pracownikowi serwisu nocnego, a w razie potrzeby sprzątała również obiekt przy ul. (...). Koordynatorem sprzątających w obiekcie przy ul. (...) była S. T., która zajmowała się codziennym nadzorem nad sprzątaniem, skontrolowaniem, czy obiekt był dobrze posprzątany. S. T. pomagała również sprzątać pracownikom serwisu nocnego, brała udział również w sprzątaniu generalnym klubu odbywającym się dwa razy w miesiącu w godzinach nocnych przy udziale większej ilości pracowników powódki. Niekiedy koordynatorki polecały poprawiać osobom sprzątającym, jeśli zauważyły, że jest niedokładnie posprzątane, albo same to poprawiały. Koordynatorki sprzątających były dostępne pod telefonem dla pracowników pozwanych i interweniowały w razie potrzeby. Wyznaczały grafik pracy dla osób sprzątających w obu obiektach fitness.

Ł. B. sporadycznie po sprzątaniu na zmianie nocnej zgłaszał za pośrednictwem M. B. uwagi, że na lustrze są rysy, albo trzeba posprzątać pod bieżniami. Pracownik zmiany dziennej usuwał zabrudzenia, które były trudno widoczne w nocny z powodu gorszego światła. Powódka przyjmowała te uwagi i usuwała zgłaszane zastrzeżenia. Zdarzyły się sytuacje, że pracownik pozwanej M. M. (2) w ciągu dnia zauważył nieposprzątany papierek w klubie przy ul. (...) oraz dostrzegł smugi po czyszczeniu na podłodze.

Powódka otrzymała klucze oraz kody do uruchomienia alarmu po opuszczeniu obiektów. Pracownicy pozwanych również dysponowali swoimi indywidualnymi kodami. Zdarzało się, że pracownicy powódki nie kodowali alarmu po opuszczeniu obiektu, co okazywało się po przybyciu w godzinach porannych pracowników recepcji pozwanych. Miały miejsce również sytuacje, że był problem z uruchomieniem alarmu przez pracowników powódki, co było zgłaszane pozwany.

Oba obiekty fitness odwiedzała codziennie bardzo duża ilość klientów począwszy od otwarcia do zamknięcia klubu (ok. 300-400 klientów dziennie). W obu obiektach był zainstalowany całodobowy monitoring, do którego wgląd mieli

przedstawiciel pozwanych. Zapis monitoringu cyklicznie zapętlął się, uniemożliwiając odtworzenie nagrania, o czym pracownicy pozwanych wiedzieli.

Dowód:

- wydruki z systemu e-fitness – k. 146-147,
- kartoteka ubezpieczonego – k. 317;
- zdjęcia k.315-316,
- zestawienie sygnałów k.72-74, 79-110,
- zeznania świadka W. F. k.151-154,
- zeznania świadka S. T. k.154-157,
- zeznania świadka D. W. k.157-161,
- zeznania świadka B. K. k.169-171,
- zeznania świadka M. M. (2) k.171-176,
- zeznania świadka J. D. k.270-273,
- zeznania świadka P. P. k.273-278,
- zeznania świadka W. C. k.310-311,
- zeznania świadka S. S. k.311-312,
- zeznania świadka Ł. S. k.312-312 verte,
- zeznania świadka Ł. B. k.318-320 verte,
- przesłuchanie za powódkę M. B. k.321-322,
- przesłuchanie za pozwane K. A. k.322 verte-323.

Początkowo pozwane regulowały terminowo płatności za faktury wystawiane przez powódkę, jednakże z biegiem czasu pozwane regulowały swoje zobowiązania z opóźnieniem. Kiedy tylko M. B. osobiście monitowała pozwane do zapłaty zaległych faktur, manager klubów (...) pokazywał jej w godzinach otwarcia klubu zakurzone miejsca, znajdujące się w okolicy ścianki wspinaczkowej, skąd sypał się pył.

W marcu 2018 roku po rozmowie z M. B., które odbyło się w kubie przy ul. (...), manager obu klubów (...) wysłał jej drogą elektroniczną propozycję dalszej współpracy na zmienionych warunkach wynagrodzenia, tj. 6000 zł tytułem opłaty miesięcznej dla klubu przy ul. (...) i 5000 zł tytułem opłaty miesięcznej dla klubu przy ul. (...). Uzasadnił tę zmianę „koniecznością zmniejszenia kosztów na utrzymanie porządku, które zostały źle wyliczone przez poprzednią osobę kontaktującą się w temacie”. Wskazał w nim, że nie stanowi problemu skrócenie czasu pracy serwisu nocnego o godzinę. Podał, że „absolutnie nie zależy im na zmianie firmy sprzątającej, uważając, że współpraca z powódką jest bardzo przyjazna”. Zwrócił się do M. B. o złożenie swoich propozycji.

W odpowiedzi powódka przesłała własne wyliczenie wynagrodzenia za świadczone usługi, które było jeszcze wyższe, aniżeli na dotychczasowych warunkach. Powódka odmówiła sprzątania obiektów za niższe wynagrodzenie.

Dowód:

- faktury k.16, 18, 20, wraz z potwierdzeniami przelewu za faktury k.17,19,21,
- faktura (...) k.22 wraz z potwierdzeniem przelewu k.23 w aktach XI GC 1994/18,
- faktura (...) k.20 w aktach XI GC 1994/18,
- korespondencja mailowa k.120, 126,
- potwierdzenie przelewu z dnia 8.05.2018 r. k.21 w aktach XI GC 1994/18,
- zeznania świadka Ł. B. k.318-320 verte (częściowo),
- przesłuchanie za powódkę M. B. k.321-322,
- przesłuchanie za pozwane K. A. k.322 verte-323.

W dniu 30 kwietnia 2018 r. powódka wystawiła na pozwaną (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. fakturę Vat nr (...) na kwotę 9795,97 zł z terminem płatności 10 maja 2018 r., w tym z tytułu utrzymania czystości w obiekcie (...) przy ul. (...) w S. na kwotę 7500 zł netto oraz tytułem środków higieny 464,20 zł netto. Pozwana jej nie opłaciła.

Bezsporne, a nadto dowód:

- faktura (...) w aktach XI GC 1994/18 k.25.

W dniu 30 kwietnia 2018 r. powódka wystawiła na pozwaną (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. fakturę Vat nr (...) na kwotę 9699,78 zł z terminem płatności 10 maja 2018 r., w tym z tytułu utrzymania czystości w obiekcie (...) przy ul. (...) w S. na kwotę 7500 zł netto oraz tytułem wyłożenia środków higieny 386 zł netto. Pozwana jej nie opłaciła.

Bezsporne, a nadto dowód:

- faktura (...) k.22.

Powódka pismem z dnia 16 maja 2018 r. wezwała pozwaną (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do uregulowania zaległej faktury VAT z dnia 30 kwietnia 2018 r. nr 17/4/2018 r. (za usługę sprzątnięcia obiektu w miesiącu kwietniu br.), która to nie została uregulowana w terminie. Jednocześnie w związku z notorycznym niedotrzymywaniem terminów płatności wypowiedziała pozwanej umowę na sprzątnięcie obiektu, informując, iż jeszcze do dnia 22 maja 2018 r. będzie świadczyła usługi na jej rzecz.

Bezsporne, a nadto dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 16.05.2018 r. w aktach XI GC 1994/18 k.26.

Powódka pismem z dnia 16 maja 2018 r. wezwała pozwaną (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do uregulowania zaległej faktury VAT z dnia 30 kwietnia 2018 r. nr 18/4/2018 r. (za usługę sprzątnięcia obiektu w miesiącu kwietniu br.), która to nie została uregulowana w terminie. Jednocześnie w związku z notorycznym niedotrzymywaniem terminów płatności wypowiedziała pozwanej umowę na sprzątnięcie obiektu, informując, iż jeszcze do dnia 22 maja 2018 r. będzie świadczyła usługi na jej rzecz.

Bezsporne, a nadto dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 16.05.2018 r. k.23.

Ostatniego dnia świadczenia usług na rzecz pozwanych powódka zabrała swoje sprzęty z obu obiektów. Klucze do obiektów odesłano pocztą.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. k.273-278,
- zeznania świadka Ł. B. k.318-320 verte,
- przesłuchanie za powódkę M. B. k.321-322,
- przesłuchanie za pozwane K. A. k.322 verte-323.

W dniu 30 maja 2018 r. powódka wystawiła na pozwaną (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. fakturę Vat nr (...) na kwotę 7161,90 zł z terminem płatności 9 czerwca 2018 r., w tym z tytułu utrzymania czystości w obiekcie (...) przy ul. (...) w S. do dnia 22.05.2018 r. na kwotę 5.322,68 zł netto, oraz tytułem środków higieny 500 zł netto. Pozwana jej nie opłaciła.

Bezsporne, a nadto dowód:

- faktura (...) w aktach XI GC 1994/18 k.34.

Powódka w dniu 30 maja 2018 roku wystawiła na pozwaną (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. fakturę Vat nr (...) na kwotę 7397,98 zł z terminem płatności 9 czerwca 2018 roku z tytułu utrzymania czystości w obiekcie (...), ul. (...) do 23 maja 2018 r. na kwotę 5.322,68 zł netto, oraz tytułem wyłożenia środków higieny 450 zł netto. Pozwana jej nie opłaciła.

Bezsporne, a nadto dowód:

- faktura Vat nr (...) k.30,

W odpowiedzi na wezwania powódki pozwane odmawiały uregulowania nieopłaconych faktur.

Bezsporne, a nadto dowód:

- pismo pozwanej z dnia 4.06.2018 r. k.28-28 verte, w aktach XI GC 1994/18 k.32 wraz z pełnomocnictwem k.33,
- wezwanie do zapłaty z dnia 24.05.2018 r. k.24 z potwierdzeniem odbioru k.26-27, w aktach XI GC 1994/18 k.27 wraz z pełnomocnictwem k.27 verte i potwierdzeniem odbioru k.28,
- pismo powódki z dnia 24.05.2018 r. wraz pełnomocnictwem i potwierdzeniem odbioru w aktach XI GC 1994/18 k.29-31,
- wezwanie do zapłaty z dnia 27.08.2018 r. k.31, w aktach XI GC 1994/18 k.35 wraz z pełnomocnictwem i potwierdzeniem nadania k.36-37.

Stan faktyczny ustalono w oparciu o złożone przez strony dokumenty prywatne, m. in. w postaci umowy, faktur VAT, wezwań do zapłaty oraz wydruki korespondencji mailowej pomiędzy stronami i dokumentację fotograficzną. Autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, które wyciągały z nich jedynie częściowo odmienne wnioski. Ponadto sąd dysponował wydrukami sygnałów dotyczących zbrojenia alarmów zainstalowanych w obu klubach, które jednak nie mogły być miarodajne w zakresie zweryfikowania rzeczywistego (krótszego) czasu przebywania pracowników powódki na obu obiektach. Posługiwano się różnymi kodami do zbrojenia alarmu, nie wiadomo, jaki kod przypisany był powódce, zdarzały się sytuacje, że powódka korzystała z kodów pracowników pozwanych, albo w ogóle zapomniano włączyć kod do alarmu, bądź alarm się psuł. Na podstawie złożonej umowy

i obu ofert, a nadto wiarygodnych zeznań świadka D. W. i dowodu przesłuchania stron sąd ustalił fakt i warunki zawarcia umów na sprzątanie obu obiektów, jak również uzgodnienia stron co do refakturowania zakupionych przez powódkę środków higieny. Przy czym bezsporne było, że późniejsza umowa dotycząca sprzątanía obiektu przy ul. (...) w S. nie była potwierdzona na piśmie, ale jej warunki były tożsame z umową pisemną na sprzątanie obiektu przy ul. (...) w S.. Obie umowy przewidywały w spornym okresie stawkę wynagrodzenia powódki w kwocie 7.500 zł netto. Okoliczność świadczenia usług na rzecz pozwanych do 22 maja 2017 r. i zaprzestanie ich świadczenia po tej dacie wynika z korespondencji powódki – wypowiedzenia umów i faktur za maj 2018 r, w których wskazano okres świadczenia usług. Nie ulegało również wątpliwości Sądu w świetle zeznań świadków, że zgodnie z wolą stron było zamawianie przez powódkę środków higieny od zewnętrznego dostawcy i uzupełnianie ich według zapotrzebowania. Kwoty ujęte w fakturach tytułem „wyłożenia środków higieny” w świetle zeznań świadków, w tym zawnioskowanego przez pozwaną Ł. B., odpowiadają rzeczywistym kosztom zakupów, a tym samym rzeczywistemu zużyciu, zważywszy że po zgłoszeniu zastrzeżeń co do zbyt wysokich kosztów z tego tytułu w okresie wakacyjnym, kwoty te spadły blisko o połowę, ustabilizowały się, a w spornym okresie pozwane prowadziły własną ewidencję i kontrolę zużycia refakturowanych na nie środków. Z materiału dowodowego nie wynika, aby przedstawiciele pozwanych zgłaszały jakiegokolwiek uwagi z tytułu refakturowania zawyżonych zakupów środków higieny za okres objęty spornymi fakturami. Sąd zasadniczo jako wiarygodne, szczerze i prawdziwe ocenił zeznania przesłuchanych w sprawie wszystkich świadków, aktualnie lub uprzednio zatrudnionych w oparciu o różne formy zatrudnienia u stron procesu. Świadczeniowcy zatrudnieni u powódki potwierdzili wykonanie wszystkich prac objętych umowami stron, bardzo szczegółowo opisywali topografię obu obiektów, metodykę sprzątanía, rodzaj użytych środków i sprzętów, treść ich zeznań wzajemnie korespondowała ze sobą i pozostałym materiałem dowodowym, w tym dowodem z zeznań pracownika pozwanych D. W.. O ich wiarygodności świadczy również to, że zeznawali nie tylko o korzystnych dla siebie czy powódki faktach, ale również potwierdzili fakt zgłaszania drobnych uwagach pozwanych czy koordynatorek do jakości sprzątanía, jednak odbywało się to sporadycznie i były one na bieżąco usuwane. Treść zeznań świadków zawnioskowanych w sprzeciwach pozwanych i K. A. za stronę pozwaną nie potwierdziła zarzutu nienależytego wykonania bądź niewykonania przez powódkę zobowiązania, zarzut wadliwego wykonania umowy nie znalazł odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych. Ujemne skutki procesowe zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) obciążają w tym zakresie pozwaną. Zeznania świadka Ł. B. sąd ocenił jako wiarygodne jedynie częściowo, w zakresie w jakim znajdują one korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Treść zeznań ww. świadka odnośnie zarzutów co do jakości sprzątanía nie znajduje w szczególności potwierdzenia w wysłanej do powódki wiadomości elektronicznej, w której wyraził on zadowolenie z wykonanych usług, wolę dalszej współpracy z powódką, bez dokonywania zmiany firmy sprzątającej, aczkolwiek na zmienionych, niższych warunkach wynagrodzenia z uwagi na redukcję kosztów utrzymania czystości lokali. Z korespondencji tej wynika zatem wprost zupełnie coś odmiennego, aniżeli zeznał ten świadek na rozprawie, a wytłumaczenie co do rzeczywistej intencji tej wiadomości, jakoby propozycja redukcji wynagrodzenia uzasadniona była złą jakością usług sprzątanía, nie było w ocenie sądu przekonujące, a tym samym wiarygodne. Z treści przesłuchania za powódkę M. B., wynika jedynie, że rzekome zarzuty managera klubów pojawiały się instrumentalnie, gdy powódka notorycznie monitowała pozwane o zapłatę zaległych faktur i dotyczyły zabrudzeń, które powstawały na bieżąco podczas obecnych w klubie klientów. Zwraca uwagę, że mimo całodobowego monitoringu w obu obiektach oraz wiedzy pracowników i przedstawiciela pozwanych, że zapis ulega cyklicznemu kasowaniu, nie zabezpieczono żadnych nagrań, które potwierdziłyby zarzuty powódki, w szczególności w zakresie braku maszynowego czyszczenia podłóg oraz zbyt krótkiego czasu pracy serwisu nocnego. Pracownicy pozwanych przebywali w godzinach otwarcia klubów, a maszynowe czyszczenie podłóg w świetle pozostałego materiału dowodowego było wykonywane po godzinach otwarcia klubu. Okoliczność, że maszyny były rano suche, nie świadczy, że nie były używane w nocy. Prezes pozwanych legitymuje się wykształceniem prawniczym, a tym samym wyższą świadomością prawną co do konieczności zabezpieczenia materiału dowodowego na wykazanie zgłaszanych zarzutów. W ocenie sądu brak zabezpieczenia zapisu monitoringu przez pozwane dla potrzeb przyszłego procesu, mimo licznych wezwań powódki do zapłaty, spowodowany był właśnie tym, że dokumentował on wszystkie czynności objęte umową z pozwanymi, rzeczywisty czas odpowiadający uzgodnieniom stron, jak również odpowiednią jakość wykonanego sprzątanía. Pozwane nie wykonały nawet zdjęć obrazujących rzekome nienależyte wykonanie usługi i niską jakość sprzątanía ze spornego okresu, a dokumentacja fotograficzna złożona na ostatniej rozprawie dotyczy innego okresu i obrazuje porządek w klubie przy ul. (...) w S.. Świadek M. M. (2) zeznał o nieuprzątnięciu

jednego papierku, co mogło zostać przez niego odnotowane podczas godzin otwarcia klubu, jednak niewiarygodne jest zdaniem sądu to, że papierek ten pozostawał nieuprzątnięty przez kilka dni i świadek sam go nie wyrzucił, skoro świadek również miał weryfikować czystość w klubach, chciał się wykazywać względem pracodawcy, a jak zeznał, czystość była dla niego priorytetowa. Świadek nie zachował także zdjęć smug po czyszczeniu na podłogach, które miały potwierdzać zarzucaną jakość sprzątanania, jednak indagowany przez stronę powodową i sąd, zasłaniał się tym, że mogą mu się mylić firmy sprzątające. Ujemne skutki procesowe zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) obciążają w tym zakresie pozwaną. Sąd pomocniczo traktował dowód z przesłuchania stron, oceniając ich wyjaśnienia jako wiarygodne, przy czym, jak wspomniano wyżej, treść przesłuchania prezesa pozwanych nie potwierdziła zgłaszanych zarzutów odnośnie jakości sprzątanania, ani problemów z porozumieniem się z pracownikami powódki z Ukrainy czy M. M. (1), która jest osobą głuchą.

Sąd pominął wniosek pozwanych o przesłuchanie w charakterze świadków S. D., D. C., O. S., jako spóźnione, albowiem pozwane nie wykazały, że dowody te nie mogły zostać powołane na etapie wnoszonych sprzeciwów, zważywszy że pozwane uprzednio dysponowały danymi D. C., O. S. wprowadzonymi do wewnętrznego systemu e-fitness. Pozwane nie zgłaszały zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. oddalił wniosek pozwanych o przesłuchanie w charakterze świadków A. S. i H. S., które nie stały się na rozprawę oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z żądanej dokumentacji ZUS dotyczących osób zatrudnionych przez powódkę, jako zmierzające wyłącznie do przedłużenia postępowania. Sąd w toku procesu zgromadził obszerny materiał dowodowy, a z zeznań pozostałych świadków zawnioskowanych również przez pozwaną, okoliczność co do formuł zatrudnienia i konkretnych pracowników oddelegowanych do sprzątanania obiektów powódki dostatecznie była wykazana zeznaniami pozostałych świadków i przesłuchaniem stron. W ocenie sądu podtrzymywanie przedmiotowego wniosku dowodowego wobec przesłuchania znacznej liczby świadków, długości ich przesłuchania, co wymagało od sądu zapewnienia sali z rejestracją rozprawy oraz długotrwałości prowadzonego procesu stanowi również nadużycie prawa procesowego przez pozwane.

Sąd zważył, co następuje:

Przy tak ustalonym stanie faktycznym oba powództwa okazały się uzasadnione w całości.

Powódka wywodziła swoje roszczenia z umów o sprzątananie obiektów fitness, a więc powtarzalnych czynności faktycznych, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Osiągnięcie rezultatu wykonywanych przez dłużnika czynności nie może być elementem umowy o świadczenie usług, bo tym różni się ona od umowy o dzieło. Wykonywanie szeregu powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami. W orzecznictwie sądów powszechnych przyjęto, że nie są umowami o dzieło sprzątananie (wyrok SA w Warszawie 16.06.2015 r., III AUa 842/14), czy porządkowanie terenu i trawników (wyrok SA w Szczecinie z 13.10.2011 r., III AUa 327/11). Dlatego podstawą uwzględnienia całości żądań powódki jest przepis art. 734 § 1 k.c. oraz przepis art. 735 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią tych przepisów przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy. Z treści art. 735 § 2 k.c. wynika zatem, że w pierwszej kolejności przysługuje wynagrodzenie w umówionej wysokości, jeśli jej nie uzgodniono według obowiązującej taryfy, a w przypadku braku również tego, wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (tak Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2013 r., V ACa 745/12, LEX nr 1339354).

Kwalifikowanie zobowiązań jako umów starannego działania (zlecenia) musi mieć swe racjonalne granice. Tam gdzie zleceniobiorca ma pracować, najczęściej wykonując powtarzalne, podobne i takie same, z reguły proste czynności, tam z reguły chodzi o umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c.). Cechą istotną umowy jest wówczas **staranność w wykonywaniu czynności**. Wynikiem takiej staranności nie musi być rezultat, który jest dziełem.

Wynagrodzenie jest należne, nawet gdy zachowano wymaganą staranność lecz wynik pracy nie jest taki, jaki był zakładany przez zleceniodawcę (art. 735 i 744 k.c.) – tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2017 r., I UK 488/15, LEX nr 2258059.

Niewątpliwie strony łączyły umowy o sprzątnięcie obiektów fitness pozwanych, na mocy których powódka świadczyła usługi utrzymania czystości w tych obiektach, a zgodnie z poczynionymi ustaleniami wykonała wszystkie czynności w umówionym zakresie zgodnie z zaakceptowanymi przez pozwane ofertami. Jak słusznie wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 marca 2013 r., III AUa 87/13, LEX nr 1409435, istota umowy zlecenie zasadza się w ustaleniu, iż jest to umowa starannego działania. Oznacza to, iż do oceny wykonania umowy konieczne jest nie osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Tym samym w przypadku umowy zlecenia ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania. Kolejnym z kryteriów rozróżnienia umowy o dzieło od umowy zlecenia jest też kryterium podmiotowe. W przypadku umowy zlecenia cechy osobowe zleceniobiorcy nie są tak istotne. Prowadzi to do wniosku, iż w przypadku umowy zlecenia osobiste wykonanie zamówienia nie ma tak istotnego znaczenia, jak w przypadku umowy o dzieło. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy, iż przedmiotowe umowy świadczenia usług polegały na wykonaniu czynności porządkowych we wskazanych obiektach, a więc wykonania powtarzalnych i prostych czynności fizycznych. Od powódki wymagano wykonania czynności starannie. Z kolei w wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia (por. A. Brzozowski (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 327). Opisane wyżej czynności nie prowadziły do powstania żadnego materialnego rezultatu. Ponadto czynności wykonywane przez osoby zatrudnione przez powódkę nie wymagały od nich posiadania specyficznych cech czy umiejętności. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 4 października 2006 r., sygn. akt II CSK 117/06, treść zobowiązania dłużnika pozostaje w ścisłej zależności od natury stosunku prawnego. Jeżeli osiągnięcie rezultatu określonego w celu zawarcia umowy uzależnione jest od wielu już istniejących lub innych mających nastąpić zdarzeń oraz czynników zewnętrznych, leżących poza oddziaływaniem dłużnika, to z reguły podejmuje on zobowiązanie starannego działania. W zobowiązaniach starannego działania podjęcie przez dłużnika wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności oznacza, że dłużnik wykonał zobowiązanie, pomimo iż nie osiągnięto rezultatu określonego w celu umowy.

W rozpoznawanej sprawie nie potwierdziły się zarzuty pozwanych w zakresie nienależytego wykonania zobowiązania, w tym niskiej jakości świadczonych usług. Sporadycznie przedstawiciele pozwanych zgłaszali uwagi co do potrzeby, albo jakości sprzątnięcia, ale były one usuwane na bieżąco przez powódkę. Zwraca uwagę, że pozwane były zainteresowane kontynuowaniem współpracy z powódką, aczkolwiek za mniejszym wynagrodzeniem przy redukcji ilości godzin serwisu nocnego, zgodnie z korespondencją mailową menedżera pozwanych „absolutnie nie zależało im na zmianie firmy sprzątnięcia”. Co istotne, to powódka, a nie pozwane wypowiedziały zawarte umowy.

W umowach strony ustaliły, iż płatność z tytułu wykonanych usług odbywać się będzie na podstawie wystawionych faktur VAT przez powódkę. Kwota objęta pozwami za sporny okres wynika z faktur, w których określono termin płatności i odpowiada umówionemu wynagrodzeniu, przy czym za miesiąc maj 2018 r. jest ono wyliczone proporcjonalnie, tj. do końca okresu współpracy stron, zakończonej z dniem 22 maja 2018 r. na skutek wypowiedzenia powódki.

Do usług znajdzie zastosowanie art. 742 k.c. dotyczący zwrotu wydatków i nakładów. W świetle poczynionych ustaleń wystawione faktury, zgodnie z porozumieniem stron, obejmują rzeczywiście zakupione i refakturowane na pozwaną środki higieny według rzeczywistego zużycia, które na bieżąco było kontrolowane przez pracowników pozwanych. W tym zakresie w spornym okresie nie zgłaszano żadnych zastrzeżeń, a zarzut niewykazania wysokości zakupionych środków pojawił się w toku procesu i jest on chybiony. W ocenie sądu treść zeznań świadków i przesłuchania stron, o czym była mowa wyżej przy okazji oceny dowodów, była wystarczająca, aby wykazać wysokość zakupionych środków higieny ujętych w spornych fakturach, zważywszy na bardzo dużą ilość klientów w obu obiektach fitness pozwanych,

a koszty te były na podobnym, stałym poziomie od kilku miesięcy, przy czym za poprzednie okresy pozwane faktury, w tym za środki higieny, regulowały, choć z opóźnieniem.

Skoro powódka faktycznie wykonała świadczone usługi i zakupiła środki higieny w okresie, za który wystawiła faktury VAT, stąd należało zasądzić na jej rzecz kwotę należności głównych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego, po którym upływał termin płatności wszystkich czterech faktur objętych postępowaniem.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez powódkę koszty w obu połączonych sprawach złożyły się wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej adekwatnie do wartości sporu zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłaty skarbowe od pełnomocnictw – w kwotach po 17 zł, opłata od pozwu w postępowaniu uproszczonym w kwotach po 300 zł.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I i II sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...) M. R.;
3. (...)
4. (...)
5. (...)